

Ryszard Brykowski

Drewniany dwór w Rogóźnie przestał istnieć

Ochrona Zabytków 29/3 (114), 229-232

1976

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

sowanie w górnictwie czy kamieniołomach, a w ostatnim czasie stosowanych do wykonywania pionowych, ukośnych i poziomych zakotwień w gruncie, z użyciem kabli sprężających (urządzenia szwedzkie, angielskie, niemieckie wiercą otwory o średnicy do 15 cm i długości do 30 m lub wiertnice do pali pionowych przy nachyleniu 24° od pionu mogą wykonywać nawierty o średnicach do 80 cm). Przystosowanie istniejących urządzeń do żądanych wymagań nie powinno stanowić problemu. Zbliżone możliwości polskich przedsiębiorstw są prezentowane w formie przebiec pod nasypami otworów o średnicy 70 cm.

— Usunięcie od strony wieży gruntu z fragmentów znajdujących się między palami poziomymi i pionowymi, a następnie wypełnienie tych stref betonem, aby dodatkowo podchwycić krawędzie fundamentu wieży.

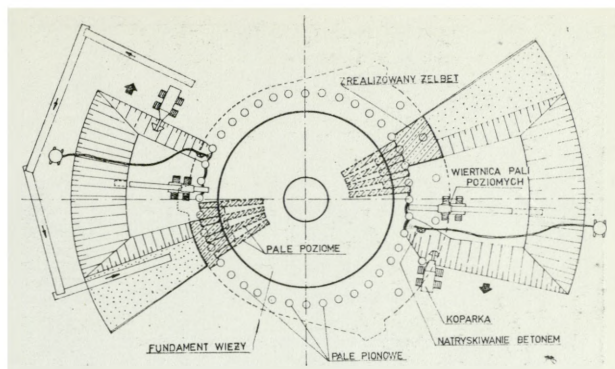
— Wykonanie żelbetowego pierścienia na zewnątrz pali pionowych; w pierścieniu tym umieści się obwodowe przewody na kable (il. 7).

— Sprężenie obwodowych kabli.

— Zabetonowanie górnej szczeliny na styku między nowym a istniejącym fundamentem wieży.

— Usunięcie zabezpieczających konstrukcji. Nowy fundament będzie pracował w kierunku południkowym i równoleżnikowym, wyrównując ewentualne mimośrodowość.

Zastosowanie pali pionowych jest warunkiem bezpiecznego wykonania pali poziomych, będących głównym elementem konstrukcyjnym przechwytyjącym wieżę i umożliwiającym poszerzenie fundamentu w żądanych kierun-



8. Realizacja fundamentu w rzucie

8. A plan of the new foundation

kach. Przedłużenie pali pionowych urealnia drugą z przyjętych zasad zabezpieczenia wieży. Wszystkie roboty przewiduje się wykonywać sekcjami (il. 8), tak aby nie naruszyć stateczności budowli i uniknąć jakichkolwiek deformacji. W powyższym rozwiązaniu unika się przykładania sił skupionych na istniejącą zabytkową konstrukcję, utrzymując bezpośrednie warunki posadowienia zbliżone do dotychczasowych.

Doświadczalne sprawdzenie realizacji pali poziomych w gruntach piaszczysto-gliniastych przy użyciu odpowiednio przystosowanych urządzeń dawałoby pewność, że przedstawiona koncepcja jest realna. Prawdopodobnie propozycję zabezpieczenia wieży można by usprawnić lub rozwinąć. Może ona także być inspiracją dla innych, lepszych rozwiązań.

mgr inż. Janusz Dembek

A CONCEPTION OF SECURING THE LEANING TOWER OF PISA

The author presents a project to secure the Leaning Tower, the one which was rejected in 1973 by the Ministry of Public Works, Italy, because it did not meet the requirements of the competition. After presenting the short history of the Tower, the author estimates its durability for at least next 50 years, but it is essential that it should be protected as soon as possible.

The securing of the Tower should consist in the following: the Tower's foundation broadening and

the transmitting of its weight on greater depth into the ground where harder ground layers occur. The latter can be achieved by beating down piles under the Tower's foundation. The author deals mainly with technical aspects of the project and comes to a conclusion that, with some improvements, it deserves to be realized. It may also initiate better solutions and thus contribute to historical monuments preservation.

RYSZARD BRYKOWSKI

DREWNIANY DWÓR W ROGÓŹNIE PRZESTAŁ ISTNIEĆ *

W lutym 1975 r. powyższe zdjęcie dworu w Rogóźnie, umieszczone na łamach „Literatury” obiegło cały kraj¹. Zdawać więc by się mogło, że już ten fakt powinien wywołać pozytywny oddźwięk, że powinna nadejść „odsiecz” dla zabytku, a użytkownik — jeżeli

nawet dotychczas nie wiedział, iż ma do czynienia z zabytkiem — teraz powinien inaczej spojrzeć na powierzony jego pieczy obiekt. Tymczasem stało się inaczej. Zabytkowym dworem nie zainteresował się nikt — ani służba konserwatorska czy muzealna (choć

* W nawiązaniu do komunikatu: R. Brykowski, *Dwór w Niemcach przestał istnieć*, „Ochrona Zabytków”, 1975, XXVIII, nr 2, s. 136—141.

¹ „Literatura”, nr 7/157, z dn. 13.II.1975 (tamże zob. R. Brykowski, *Remanent zabytków na przykładzie jednego powiatu*).



1. Rogóżno, dawny dwór (bez ganku), widok od frontu, stan z lipca 1974 r. (fot. J. Langda, ze zb. IS PAN)

1. Rogóżno, the ancient manor-house (its porch not preserved), with its front part visible; state from July 1974

na zbiory Muzeum Regionalnego w Tomaszowie Lubelskim, znajdującego się zaledwie o 3 km od dworu, brak pomieszczeń ekspozycyjnych i magazynowych), ani Wydział Kultury ówczesnej Powiatowej Rady Narodowej, ani Prokuratura Powiatowa czy Wojewódzka. Nie znalazł się też żaden mecenas dla zabytku. Odsiecz dla dworu nie przybyła, a użytkownik — Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska w Tomaszowie Lubelskim — dokonał jesienią 1975 r. rozbiórki zabytku.

Wprawdzie stan techniczny dworu z winy użytkownika nie był najlepszy, ale ratowano już obiekty znacznie gorzej zachowane, czego wymownym przykładem jest drewniany dwór na Sławinku w Lublinie, który praktycznie został na nowo odbudowany i posiada zaledwie kilka elementów pierwotnych.

Dwór w Rogóżnie, o konstrukcji wieńcowej, z podwaliną na ceglanej podmurówce, wzniesiony został w 1788 r.² Był to wówczas budynek parterowy, prostokątny, o typowym układzie dwutraktowym i symetrycznym. Na jego osi poprzecznej znajdowała się od frontu

(czyli od południa) sień, od tyłu przedpokój, a pomiędzy nimi niewielkie pomieszczenie; po bokach sieni i przedpokoju były obszerne pokoje. Wnętrze przykrywały płaskie stropy; część ścian działowych była od początku ceglana. Ściany zewnętrzne były oszalowane pionowo deskami, z listowaniem kryjącym styki. Wysoki, widoczny z daleka na tle zieleni, czterospadowy dach gontowy przykrywał całość. Pod nim znajdował się wydatny, profilowany gzyms. Od frontu do sieni dotykał ganek, mocno wysunięty do przodu, wsparty na czterech drewnianych kolumnach.

Z czasem dwór został rozbudowany, a nastąpiło to zapewne w drugiej połowie XIX w. lub może nawet na początku bieżącego stulecia³. Wówczas od strony wschodniej dobudowano nową część, składającą się z czterech kwadratowych pomieszczeń. Część ta, przykryta rozbudowanym dachem budynku głównego, wzniesiona została w konstrukcji mieszanej — wieńcowej (o węglach łączonych na tzw. rybi ogon) i sumikowo-łątkowej. Ściany przybudówki nie były najprawdopodobniej

² Opis dworu i część danych historycznych na podstawie materiałów do *Katalogu Zabytków Sztuki w Polsce* (tom. VIII, d. woj. lubelskie), zebranych w latach 1954—1955 przez Kazimierę Kutrzebiankę, a uzupełnionych w 1974 r. przez Ryszarda Brykowskiego.

³ Na ewidencyjnej karcie konserwatorskiej, założo-

nej dn. 15.X.1959 r., przyjęto lata 1850—1860 jako datę budowy dworu; następnie przy weryfikacji karty w lipcu 1966 r., dokonanej przez J. Rutkowską, podano już (zapewne na podstawie *Katalogu Zabytków Sztuki*): 1788 r.; XIX w. przybudówka, XX w. zdewastowany, ale w innym miejscu: rozbudowany w. XX.



2. Rogóžno, dawny dwór, widok od południowego-wschodu na część dobudowaną, stan z lipca 1974 r. (fot. J. Langda, ze zb. IS PAN)

2. Rogóžno, the ancient manor-house annex as seen from the south-east, in its state from July 1974

nigdy szalowane. Zapewne w tym samym czasie przebudowane zostały też urządzenia ogniowe oraz podzielono na dwa pomieszczenia zachodni pokój w trakcie frontowym dworu, a w pokoju wschodnim tegoż traktu powiększono okna.

Znacznie wcześniej (być może właśnie w latach 1850—1860) dwór połączony został krytym przejściem (gankiem) z oficyną (czy też zabudowaniami gospodarczymi), zlokalizowaną od tyłu poza dworem. Zabudowania te były już przed 1955 r. w ruinie⁴, a przed 1959 r. zostały w całości rozebrane⁵.

Ostatnio przed dworem od frontu istniały jeszcze pozostałości zniszczonego parku, składającego się z obramiających go szpalerów jesionowych i klonowych oraz altan drzewnych — modrzewiowych i akacjowych, a także pojedynczych okazów sosny, grabu i licznych krzewów, m. in. jaśminu. Przed

⁴ Według *Katalogu Zabytków Sztuki*.

⁵ Ewidencyjna karta zabytku.

⁶ Oprócz licznych drewnianych dworów, które zostały zniszczone w latach poprzednich (np. Serniki), dochodzą liczne dwory (np. Gościeradów, Niemce, Pałecznicza-Folwark) zniszczone w ostatnich latach. Na-

dwór prowadziła długa aleja dojazdowa, wysadzana dębami, klonami i lipami.

Dwór w Rogóźnie, jako kolejny drewniany dwór w Lubelskiem⁶, zniknął z zabytkowej mapy kraju. Nawet nie zachował się po nim fragment profilowanego gzymsu czy jakikolwiek detal konstrukcyjny, które mogły przecież znaleźć dla siebie miejsce w tomaszowskim muzeum regionalnym. A jak się zdaje, nie wykonano też żadnej, zwłaszcza pomiarowej, dokumentacji tego na zagładę skazanego zabytku.

W wydarzeniu tym nie byłoby nic szczególnego, gdyby zabytkowy dwór w Rogóźnie nie był wpisany do rejestru zabytków Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Lublinie pod n-rem A/158 w dniu 10.III.1967 r. Zatem użytkownik, a więc Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska w Tomaszowie Lubelskim od

leży też wspomnieć, że w 1971 r. rozebrany został przez Muzeum Wsi Lubelskiej jeden z czołowych obiektów tej grupy zabytkowej w kraju, drewniany dwór w Żyrzynie, z myślą o zmontowaniu go następnie w skansenie na terenie Lublina. Postulować więc trzeba, aby montaż tego obiektu został jak najszybciej przeprowadzony.

